

GRZEGORZ SUDOŁ
TARNÓW

AFIRMACJA OSOBY WYRAZEM MIŁOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI

Dla Kościoła człowiek jest fundamentem, dlatego też upomnienie się o niego jest powinnością tej Wspólnoty, zwłaszcza gdy człowiek spotyka się z jakąkolwiek formą pogardy czy niesprawiedliwości¹. Święty Jan Paweł II mówi, iż Bóg wyzwa ludzkość, by wyzbyła się egoizmu, podziałów, przemocy i odrzuciła ideologie, „które głoszą nienawiść, zemstę, ateizm lub też patrząc pod innym kątem, oddają się w służbę despotyzmów, żądzy władzy i pieniądza”². Miłość musi przewyciężyć nienawiść. Stanowi ona gwarancję sprawiedliwego wypełniania zobowiązań wynikających z prawa naturalnego i stanowionego. Pozwala dostrzegać godność w każdej osobie stworzonej na obraz Boży, powołanej do życia w sprawiedliwości, miłości, szczęściu, pokoju i wolności³. Z pomocą w tym przychodzi dziesięć słów, będących fundamentem przyszłości „narodu, państwa, Europy i świata”⁴. Ustanowiona w Dekalogu relacja Bóg – człowiek zdecydowanie wpływa na wzajemne relacje między ludźmi. Zło staje się możliwe, gdy wolność jest nieodpowiednio wykorzystywana, a zostaje pokonane, gdy wolność zmierza w kierunku dobra, czyli ostatecznie w kierunku Boga⁵. Człowiek powinien mieć zawsze świadomość, iż sam Bóg upomni się o życie każdej istoty ludzkiej (zob. Rdz 9,5). Jest ono Jego darem, obrazem i odbiciem, dlatego nikt nie może nim rozporządzać. Bóg upominając się o życie nie dopuszcza samowoli. Jego troska wypływa z Ojcowskiej miłości, jaką roztacza nad człowiekiem (zob. Ps 131[130], 2; por. Iz 49,15; 66, 12-13; Oz 11,4).

¹ Por. K. Tarnowski, *Człowiek poza utopią (Na marginesie Centesimus annus)*, „Znak” 43 (1991) nr 433 (6), s. 37.

² Jan Paweł II, *Przynoszę wam orędzie nadziei*. Spotkanie z mieszkańcami w Guayaquil, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. (dalej L’OR), 6: 1985 nr 2 (62), s. 20.

³ K. Wojtyła, *Uroczystości w Oświęcimiu – Brzezince w pierwszą rocznicę beatyfikacji o. Maksymiliana Kolbego*, [w:] *Przemówienia i wywiady w Radio Watykańskim*, Rzym 1987, s. 111.

⁴ Jan Paweł II, *Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną*, L’OR 12: 1991 nr 5 (132), s. 8.

⁵ Jan Paweł II, *Pokój dobrem ludzkości*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, L’OR, 26: 2005 nr 2 (270), s. 21.

Człowiek powinien odpowiedzieć miłością na miłość Boga. Miłość musi przenikać wszelkie stosunki społeczne i być również tam, gdzie panuje duch buntu i egoizm, gdyż stanowi na nie najpewniejsze lekarstwo⁶. Miłość umożliwia dostrzeżenie w drugim człowieku siebie samego. Zdaniem Ojca Świętego cnota sprawiedliwości „sama z siebie zdolna jest tylko rozsądzać pomiędzy ludźmi, rozdzielając wśród nich przedmiotowe dobra słuszną miarą, (...) natomiast miłość, i tylko miłość (także owa łaskawa miłość, którą nazywamy «miłosierdziem») zdolna jest przywracać człowiekowi samemu człowiekowi”⁷. Sprawiedliwość skierowana jest ku dobru wspólnemu, natomiast miłość zmierza ku dobru nadprzyrodzonemu, a to ostatecznie identyfikuje się z Bogiem⁸, jednakże sprawiedliwość i miłość są ze sobą zespolone, przenikają się wzajemnie i prowadzą do osiągnięcia szczęścia tak osobistego, jak i zbiorowego⁹. Sprawiedliwość dotyczy rzeczy (dóbr materialnych czy też moralnych, np. dobrego imienia) ze względu na osoby, osób więc dotyczy raczej pośrednio; miłość natomiast dotyczy osób bezpośrednio; jej istotą jest afirmacja wartości osoby jako takiej. Jeśli więc „słusznie możemy powiedzieć, że ten, kto miłuje osobę, jest przez to względem niej sprawiedliwy, to już nie będzie prawdą stwierdzenie, że miłość osoby polega na tym, aby być względem niej tylko sprawiedliwym”¹⁰. W tym świetle miłość staje się miłością społeczną, która umożliwia umiłowanie dobra wspólnego, stale poszukując dobra wszystkich osób, uznając ich indywidualność, ale także ich społeczny charakter¹¹. Pozostaje ona zawsze twórczą siłą społeczności, niezależnie od jej pozytywnego lub negatywnego zabarwienia¹², albowiem drugi człowiek, którego należy miłować, staje „przed nami «w społeczności», przez co rzeczywiste kochanie go, wspieranie go w jego potrzebach i przychodzenie mu z pomocą w jego ubóstwie może oznaczać coś innego niż dobro, którego chce się dla niego na płaszczyźnie relacji między jednostkami: miłować bliźniego na poziomie społecznym znaczy – w zależności od sytuacji – korzystać ze społecznego pośrednictwa w celu polepszenia warunków jego życia albo usuwać te czynniki społeczne, które są przyczyną jego ubóstwa”¹³. To stanowi wyraz właściwie rozumianej sprawiedliwości społecznej.

Aby zapewnić sprawiedliwość, niezbędna jest odnowa jednostek i społeczeństw¹⁴. Papież zwraca uwagę na to, iż jest to przede wszystkim obowiązek państwa, które

⁶ Zob. Papieska Komisja *Iustitia et Pax*, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005, nr 581.

⁷ Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia” o Bożym Miłosierdziu*, nr 14 (dalej DiM).

⁸ Por. J. Höffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, Kraków 1983, s. 60–62.

⁹ Zob. Leon XIII, *Encyklika „Caritas”*, [w:] *Acta de Leon XIII*, t. V, s. 249.

¹⁰ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 43.

¹¹ Por. Papieska Komisja *Iustitia et Pax*, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, nr 207 (dalej KNSK).

¹² Zob. Św. Augustyn, *Państwo Boże*, XIX, 12, [w:] *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1923-1963, t. XIII, s. 357–362 (dalej POK).

¹³ KNSK 208.

¹⁴ Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła*, nr 98 (dalej VS).

powinno się kierować zasadą sprawiedliwości¹⁵. Jednak i miłość musi kształtować stosunek władzy do podległych jej „serc i umysłów”¹⁶. Władza powinna być sprawowana w duchu służby, gdyż to władca jest sługą poddanych, a nie odwrotnie¹⁷; powinna ukazywać właściwą hierarchię wartości, tworzyć możliwość korzystania z wolności i uczyć odpowiedzialności za siebie i innych¹⁸. Zakres korzystania z praw politycznych określa dobro jednostki, wspólne dobro narodu i wspólnoty ludzkiej¹⁹, ale bez miłości dobro to nie byłoby pełne. Nie istnieje taki sprawiedliwy porządek państwowy, „który mógłby sprawić, że posługa miłości byłaby zbędna. Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka jako człowieka”²⁰.

Człowiek coraz bardziej sobie uświadamia, że samo bycie sprawiedliwym nie wystarczy, gdyż grozi to zniweczeniem sprawiedliwości samej w sobie, a w najlepszym przypadku jej zaprzeczeniem²¹. Ojciec Święty sugeruje, iż musi istnieć jakaś prawda transcendentna, poprzez którą człowiek zdobywa pełną tożsamość, prawda będąca miłością. Jeśli ona nie istnieje, to nie ma prawa istnieć żadna pewna zasada warunkująca sprawiedliwe stosunki między ludźmi²², a to by znaczyło, że zupełnie puste są takie słowa, jak: „pragnienie wolności, uznanie bezcennej wartości osoby, potrzeba autentyczności i przejrzystości, nowy ideał i styl wzajemnych związków między mężczyzną i kobietą, poszukiwanie z przekonaniem i pasją wizji świata sprawiedliwszego, solidarniejszego i bardziej zjednoczonego, szczerłość i dialog ze wszystkimi, obrona pokoju”²³. Nasza epoka potrzebuje więc miłości, która pozwoli na kształtowanie świata bardziej ludzkiego w swoich działaniach i zamierzeniach²⁴. Ogromne znaczenie ma sprawiedliwość, ale jej podstawę musi stanowić miłość, która wyraża się w braterstwie osób²⁵.

Wszyscy ludzie, bez wyjątku, powinni traktować innych „jak siebie samych”, uwzględniać ich prawa i współdziałać w imię poszanowania godności człowie-

¹⁵ Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę „Rerum novarum”*, nr 10 (dalej CA).

¹⁶ Pius XI, *Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i o dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii „Quadragesimo Anno” w czterdziestą rocznicę encykliki „Rerum novarum”*, nr 137; zob. św. Tomasz z Akwinu, *De caritate*, 9, [w:] *Chrześcijańska nauka społeczna*, J. Höffner, Kraków 1993, s. 61.

¹⁷ Por. św. Augustyn, *Państwo Boże*, XVII, 18, [w:] POK, t. XIII, s. 201–204.

¹⁸ Zob. CA 25.

¹⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2237 (dalej KKK).

²⁰ Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est” o miłości chrześcijańskiej*, nr 28.

²¹ S. Olejnik, *Miłosierdzie – „doskonałym wcieleniem sprawiedliwości” według encykliki Jana Pawła II „Dives in Misericordia”*, [w:] *Dives in Misericordia*. Tekst i komentarz, Kraków 1981, s. 167.

²² Por. VS 99; zob. Leon XIII, *Encyklika „Libertas praestantissimum” z 20.06.1988 r.*, [w:] *Leonis XIII P.M. Acta*, VIII, Romae 1889, s. 224–226.

²³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie*, nr 9 (dalej PDV).

²⁴ Jan Paweł II, *W pracy naukowej, badaniach służcie człowiekowi*. Przemówienie do intelektualistów w Ibadasz, [w:] *Wiara i kultura*, Jan Paweł II, Rzym 1986, s. 128.

²⁵ Jan Paweł II, *Współpraca i solidarność w stosunkach gospodarczych*, [w:] *Nauczanie społeczne 1980*, Jan Paweł II, Warszawa 1984, t. III, s. 722.

ka (por. Jkb 2, 15-17; zob. KDK 27), niezależnie od jego rasy, koloru skóry, narodowości, przynależności państwowej, wyznawanej religii, pochodzenia, pozycji w społeczeństwie, płci i wieku²⁶. Papież podkreśla, że aby budować społeczeństwo sprawiedliwe należy wyjść poza granice, podziały, roszczenia, to budować jedność w duchu braterstwa, sprawiedliwości i miłości²⁷. Pomost w porozumieniu między ludźmi stanowi właśnie miłość i to właśnie ona pozwala zachować wierność zasadom sprawiedliwości. Ojciec Święty Jan Paweł II w jednej ze swoich katechez wspominał o pewnej triadzie zła, które burzy ład społeczny i któremu w imię miłości i sprawiedliwości należy się przeciwstawić, aby osiągnąć wspólne dobro. Elementami tej triady są: przemoc z wszelkimi formami ucisku czy prześladowań; rabunek – a co za tym idzie: niesprawiedliwość społeczna, lichwa, korupcja polityczna czy gospodarcza; oraz bogactwo, które niektórzy traktują jako rękojmię władzy czy prestiżu²⁸. Chrześcijanie zobowiązani są do uwrażliwiania swoich sumień na różnego rodzaju niesprawiedliwość, jak też na różne formy wyzysku jawnego lub zakamuflowanego²⁹. Państwo zobowiązane jest do eliminowania wszelkich przejawów dyskryminacji zarówno jednostkowej, jak i społecznej (KDK 66). Od osób zaangażowanych czynnie w życie polityczne zależy wolność i demokracja³⁰. Na całym globie należy burzyć mury podziału, nienawiści czy wrogości³¹. Niezaprzeczalnym faktem jest, iż pokój i zbliżenie pomiędzy narodami buduje się na prawie do istnienia, do wolności, do podmiotowości społeczno-politycznej oraz możliwości tworzenia własnej kultury i cywilizacji³². Ale cementowanie różnic może się odbywać jedynie pod warunkiem, że wcielana będzie w życie miłość stanowiąca podłoże sprawiedliwości.

Realizacja miłości w odniesieniu do sprawiedliwości dokonuje się na określonych, pierwotnych płaszczyznach życia społecznego. Zdaniem Ojca Świętego, pierwszą i najważniejszą z nich stanowi człowiek i związana z nim rodzina, która jest pierwszą szkołą tej miłości³³. Drugą z tych płaszczyzn stanowi praca, poprzez

²⁶ Por. J. Gałkowski, *Podstawowy wymiar ludzkiego bytowania*, „Więź”, 25: 1982 nr 6 (284), s. 50; por. T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, „Więź”, 21: 1978 nr 2 (202), s. 6; zob. H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka, pojęcie, historia*, „Chrześcijanin w świecie”, 10: 1978 nr 3–4 (63–64), s. 38.

²⁷ Jan Paweł II, *Wy, którzy budujecie świat nie odrzucajcie Chrystusa*. Orędzie Wielkanocne, L'OR, 1: 1980 nr 4, s. 3.

²⁸ Zob. Jan Paweł II, *Psalm 62 – Pokój Boży*. Katecheza podczas audiencji generalnej, L'OR, 26: 2005 nr 3 (271), s. 36–37.

²⁹ Jan Paweł II, *Życie społeczne i praca w świetle wiary*. Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej na dawnym radzieckim lotnisku wojskowym, L'OR, 18: 1997 nr 7 (194), s. 22.

³⁰ Jan Paweł II, *Razem tworzyć wspólne dobro Ojczyzny*. Przemówienie wygłoszone w Parlamencie, L'OR, 20: 1999 nr 8 (215), s. 52.

³¹ Jan Paweł II, *Psalm 67 – Niech wszystkie narody wystawiają Boga*. Audiencja generalna, L'OR, 26: 2005 nr 3 (271), s. 38.

³² Jan Paweł II, *Odpowiedzialność wobec historii i własnego sumienia*. Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone w Belwederze, [w:] *Jan Paweł II na Ziemi Polskiej*, S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Watykan 1979, s. 21–22.

³³ Jan Paweł II, *Przyjmijcie od waszego rodaka i następcy Piotra Ewangelię pracy, sprawiedliwości i*

którą „kształtuje się sprawiedliwość i miłość społeczną, jeżeli całą dziedziną pracy rządzi właściwy ład moralny. Jeśli jednakże tego ładu brak, na miejsce sprawiedliwości wkrada się krzywda, a na miejsce miłości nienawiść”³⁴. Nienawiść tę, będącą grzechem, nawet ciężkim, gdy zaczyna dominować chęć złorzeczenia bliźniemu³⁵, może pokonać tylko miłość, która zawsze jest od niej większa³⁶, której uczy rodzina a także wspólna praca. Miłość rodzi przebaczenie, pojednanie i pobudza do działania na rzecz sprawiedliwości³⁷. Przyjęcie i ofiarowanie przebaczenia sprawiają, iż relacji z innymi nadana zostaje nowa jakość, że przerwana zostaje spirala nienawiści i zemsty³⁸. Nawet człowiek, który popełnił przestępstwo, nie przestaje być człowiekiem. Jest on, co prawda, winny swojego postępowania i skazany, ale nie może być potępiony. Pomimo słabości, której uległ, ma możliwość powrotu do siebie, nawrócenia, odnowienia w sobie obrazu Bożego³⁹. I wreszcie trzecią płaszczyznę realizacji miłości stanowi ojczyzna. Miłość ojczyzny to umiłowanie jej kultury, historii, określonych wartości, które składają się na całokształt wizji narodu w wielkiej rodzinie narodów. Miłość ta powinna się również przekładać na miłość do rodaków, ludzi mówiących tym samym językiem i odpowiedzialnych za tę samą sprawę⁴⁰. Każdy obywatel powinien pielęgnować wielkodusznie i wiernie miłość ojczyzny, mając jednocześnie szerokie spojrzenie na inne narody, umożliwiające mu wejście w dialog z różnymi kulturami, plemionami i ludami (KDK 75). Również oddanie się służbie wojskowej stanowi dowód umiłowania swego kraju (zob. KDK 79). Służba ta jednak powinna być określona przez miłość, jedynie bowiem poprzez autentyczną miłość jest się w stanie pogodzić bycie chrześcijaninem i dobrym żołnierzem⁴¹.

Kościół, czerpiący swoją moc z Eucharystii, która obok najwyższego świadectwa miłości stanowi program sprawiedliwości dla całej ludzkości, od początku wskazuje na miłość i zjednoczonych przy jednym stole chrześcijan uczy być „rzecznikami komunii, pokoju, solidarności we wszystkich okolicznościach życia”⁴², niezmiennie odwołując się do Dekalogu i Mądrości Bożej. Jan Paweł II mówi, że jeżeli Dekalog

miłości społecznej. Homilia w czasie nabożeństwa maryjnego odprawionego na lotnisku w Muchowcu, L’OR, 4: 1983 nr nadzw. II, s. 5.

³⁴ Tamże, s. 4.

³⁵ KKK 2303.

³⁶ Jan Paweł II, *Protest błogosławionego o. Rafała...*, dz. cyt., s. 39.

³⁷ Jan Paweł II, *Pokój owocem sprawiedliwości i miłości*. List z okazji 40-lecia Konstytucji „Gaudium et spes”, L’OR, 26: 2005 nr 6 (274), s. 34.

³⁸ Jan Paweł II, *Przebaczenie drogą do pokoju*. Orędzie na Wielki Post, L’OR, 22: 2001 nr 3 (231), s. 8.

³⁹ Jan Paweł II, *Ewangelia więzień*. Przemówienie do więźniów wygłoszone w zakładzie karnym, L’OR, 12: 1991 nr 6 (133), s. 13.

⁴⁰ Zob. Jan Paweł II, Świadectwo jedności i pojednania. Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry dla pielgrzymów z Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego, [w:] *Jan Paweł II na Ziemi Polskiej*, Dziwisz S., Kowalczyk J., Rakoczy T., Watykan 1979, s. 136.

⁴¹ Zob. Jan Paweł II, *Słudzy bezpieczeństwa i wolności narodów*, [w:] *Jubileuszowy Rok Odkupienia*, Watykan 1985, s. 367.

⁴² Jan Paweł II, *List apostołski „Mane nobiscum Domine” na Rok Eucharystii*, nr 27 (dalej MAD).

uczy kardynalnych zasad moralności i sprawiedliwości, to „Mądrość Boża objawiona w Chrystusie, Synu Maryi, ukazuje głębszy jeszcze wymiar moralności. Jest to wymiar miłości, w szczególności wymiar miłości miłosiernej. Chrystus uczy nas, że ponad poziomem dóbr, które można i trzeba dzielić wedle miar sprawiedliwości – człowiek jest powołany do miłości, która jest większa od wszystkich dóbr przemijających. Ona jedna nie przemija. Miłość nie przemija. Ona jest miarą życia wiecznego – to znaczy życia człowieka w Bogu samym”⁴³. I ku temu życiu w Bogu poprzez naśladowanie Jezusa w służbie pokoju i pojednania prowadzi Kościół, który jawi się jako znak Jego obecności we współczesnym świecie⁴⁴.

Papież podkreśla, że służba Kościoła skierowana jest „wyłącznie ku człowiekowi; ku zbawieniu człowieka dokonaniem przez Odkupienie, ku integralności człowieka, który żyje i działa jako jednostka, ale też jest włączony w społeczność rodzinną, w środowisko pracy, w grupę zawodową, w społeczeństwo: ku swobodnej ekspansji człowieka, który winien dążyć do swych wiecznych przeznaczeń w klimacie współżycia pomiędzy narodami, zapewnionym przez pokój”⁴⁵. To wiara, nadzieja i miłość sprawiają, że Stolica Apostolska służy człowiekowi, ewangelizuje, przemienia serca, humanizuje systemy i struktury⁴⁶. Kościół akceptuje różne systemy polityczne i władze i wnosi wkład w dobro każdego społeczeństwa⁴⁷. Poprzez swoje kontakty dyplomatyczne chce wyrazić głęboki i szczery szacunek dla każdego narodu, jego tradycji, kultury i postępu. Popiera zadania i inicjatywy organizacji służących celom pokojowym i współpracy między narodami⁴⁸. Jest jedyny i powszechny w porządku nadprzyrodzonym, tak jak jedyną i powszechną organizacją w porządku doczesnym jest ONZ⁴⁹. I jak ONZ na swoją miarę, tak Kościół na swoją miarę stara się angażować jak najwięcej osób na polu społecznym poprzez znak i wyraz miłości. Wierni, odpowiadając na to wezwanie, „świadczą o prawdziwości swojej wiary, a jednocześnie o prawdziwości nauki społecznej Kościoła, która urzeczywistnia się w pełni, gdy żyje się nią w sposób konkretny i wykorzystuje się jej wskazania dla

⁴³ Jan Paweł II, *«Nie kradnij» znaczy także nie nadużywaj twojej władzy nad własnością*. Homilia wygłoszona w czasie Mszy świętej beatyfikacyjnej matki Bolesławy Lament, L’OR, 12: 1991 nr 5 (132), s. 48.

⁴⁴ Zob. Jan Paweł II, *Pokój dar Boga powierzony ludziom*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Paweł VI, Jan Paweł II, Rzym 1985, s. 144.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Misja Piotra: utwierdzać braci*. Audyencja generalna, L’OR, 14: 1993 nr 2 (150), s. 51.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Na forum pokoju i sprawiedliwości*. Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych, [w:] *Nauczanie społeczne 1978–1979*, Jan Paweł II, t. II, Warszawa 1982, s. 309.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Kościół współczesnego świata w służbie wielkiej sprawy pokoju*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego, L’OR, 1: 1980 nr 1–2, s. 12; zob. R. Rajcecki, Stolica Apostolska wobec rozbrojenia, Warszawa 1989.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Na forum pokoju i sprawiedliwości*. Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych, [w:] *Nauczanie społeczne 1978–1979*, Jan Paweł II, Warszawa 1982, t. II, s. 308; zob. Z. Grocholewski, *W służbie Ojca Świętego*, L’OR 13: 1992 nr 11 (147), s. 48–49.

⁴⁹ Paweł VI, *Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Lublin 1987, t. I, s. 305–312.

rozwiązania problemów społecznych⁵⁰. Chrześcijanie mogą stanowić doskonały punkt odniesienia dla realizacji sprawiedliwości w duchu miłości i miłosierdzia.

Sprawiedliwość stanowi prawdziwą cnotę człowieka, a w przypadku życia społecznego ma charakter zasady. Jednak miłość jest większa niż sprawiedliwość dlatego, że jest pierwsza i podstawowa. Zakłada sprawiedliwość, lecz ją przekracza⁵¹. Ład, jaki niesie z sobą sprawiedliwość, jest podstawowy, jednakże nie ostateczny, co wskazuje na to, iż sprawiedliwość jest dopełniona i „przewyższona” przez miłość przyciągającą i podnoszącą człowieka⁵². Ona to w jakiś sposób zdaniem Ojca Świętego, „warunkuje sprawiedliwość, a sprawiedliwość ostatecznie służy miłości. Ów prymat, pierwszeństwo miłości w stosunku do sprawiedliwości (co jest rysem znamionnym całego Objawienia), ujawnia się właśnie poprzez miłosierdzie⁵³. Równocześnie miłość weryfikuje się w sprawiedliwości, co pozwala znaleźć odpowiednią równowagę w życiu społecznym⁵⁴. Jeżeli podstawową prawdą jest – przypomina Papież – że „sprawiedliwość musi przygotować grunt dla miłości – to jeszcze głębszą prawdą jest, że tylko miłość może zabezpieczać pełnię sprawiedliwości⁵⁵. Miłość stanowi największe przykazanie społeczne wymagające praktykowania sprawiedliwości, wprowadzania pokoju i ładu, pozwalające szanować drugiego człowieka i jego prawa⁵⁶.

Aby miłość mogła zaistnieć w życiu społecznym, stanowiąc jednocześnie cel sprawiedliwości, konieczne jest wprowadzanie szeroko rozumianego pokoju i ładu społecznego w duchu tolerancji i dialogu. Chodzi o to, aby stale budować jedność opartą na sprawiedliwości i miłości⁵⁷. Aby urzeczywistniać pokój na ziemi.

Jan Paweł II wskazuje za swoim poprzednikiem na potrzebę budowania „cywilizacji miłości⁵⁸. Do tego celu „winny zmierzać wszelkie wysiłki w dziedzinie społecznej i kulturalnej, a także ekonomicznej i politycznej”, „jednak osiągnięcie

⁵⁰ KNSK 551.

⁵¹ Tamże 206; zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie*, nr 311 (dalej AL).

⁵² Jan Paweł II, *Nie może być program walki ponad programem solidarności*. Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej dla świata pracy, L'OR, 8: 1987 nr 5 bis (90), s. 7.

⁵³ DiM 4.

⁵⁴ Zob. Cz. Strzeszewski, *Miłość jako zasada życia społeczno-politycznego*, „Chrześcijanin w Świecie”, 18: 1986 nr 11–12 (158–159), s. 127–138.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Przyjmijcie od waszego rodaka i następcy Piotra Ewangelię pracy, sprawiedliwości i miłości społecznej*. Homilia w czasie nabożeństwa maryjnego odprawionego na lotnisku w Muchowcu, L'OR, 4: 1983 nr nadzw. II, s. 5.

⁵⁶ KKK 1889.

⁵⁷ Jan Paweł II, *Świadectwo jedności i pojednania*. Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry dla pielgrzymów z Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego, [w:] *Jan Paweł II na Ziemi Polskiej*, Dziwisz S., Kowalczyk J., Rakoczy T., Watykan 1979, s. 136.

⁵⁸ Zob. Paweł VI, *Przemówienie na zakończenie Roku Świętego*, [w:] *Insegnamenti di Paolo VI*, t. XIII (1975), s. 1568; zob. P. D'Ornellas, *Miłosierdzie kreśli obraz mojego pontyfikatu* Jan Paweł II, Warszawa 2007, s. 19–34.

tego celu nigdy nie będzie możliwe, jeżeli w naszych koncepcjach i realizacjach dotyczących tych rozległych i złożonych dziedzin ludzkiego współżycia będziemy się zatrzymywać przy zasadzie «oko za oko i ząb za ząb» (Mt 5, 38), a nie postaramy się jej zasadniczo przetworzyć i uzupełnić innym duchem⁵⁹. Tylko poprzez pokonywanie zła dobrocią stwarza się możliwości dialogu na rzecz budowania trwałego pokoju dla wszystkich⁶⁰. Tylko zwycięstwo miłości w relacjach z innymi pozwoli na trwałe i autentyczne życie w pokoju⁶¹, pozwoli bowiem na uszanowanie godności bliźniego, służbę mu i tolerancję.

Ojciec Święty ostrzega, że brak miłości zawsze rodzi nietolerancję, przejawiającą się w pogardzie, podejmowaniu prób tłumienia wolności sumień zarówno w sferze wyborów moralnych, jak i postaw, oraz w fundamentalizmie, który niejednokrotnie przyjmuje postać poważnych nadużyć, takich jak zakaz publicznego okazywania odmienności czy swobody wypowiedzania się⁶². Istnieje więc ogromna potrzeba „ascezy intelektu służącego prawdzie”⁶³, autentycznej tolerancji, która nie powinna stanowić jedynie tego, co określa się mianem tolerowania, lecz akceptację drugiej osoby takiej, jaką ona jest⁶⁴. Wszystkich, którzy w kwestiach społecznych, politycznych czy religijnych myślą i postępują w sobie właściwy sposób, należy kochać i otaczać szacunkiem, a to znaczy wykraczać poza granice sprawiedliwości, aby móc nawiązać z nimi dialog w duchu miłości (KDK 28). Z pomocą w tym przychodzi nauka społeczna Kościoła, która niezmiennie wnosi wkład w budowanie fundamentalnych zasad współżycia, tworzenia prawa i funkcjonowania państwa⁶⁵. Kościół nawołuje do tolerancji, ale nie ukrywa, że niejednokrotnie wymaga ona ofiary w duchu miłości, i podkreśla, że jej podstawę stanowi – z jednej strony – umiejętność akceptacji bliźniego, aby współpracować i współtworzyć, a z drugiej – umiejętność „znoszenia się w miłości”, co oznacza usiłowanie zrozumienia drugiego człowieka, aby wybaczyć⁶⁶. Wskazuje to jednoznacznie na priorytet miłości względem sprawiedliwego

⁵⁹ DiM 14.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Pokonywać zło bronią miłości*. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, L'OR, 26: 2005 nr 2 (270), s. 20.

⁶¹ Jan Paweł II, *Wspólnie budujemy cywilizację miłości i pokoju*. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, L'OR, 25: 2004 nr 2 (260), s. 31.

⁶² Jan Paweł II, *Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 11: 1990 nr 12 (128), s. 16.

⁶³ Jan Paweł II, *Między pokusą ideologii a pokusą sceptycyzmu*. Do uczestników XXV sesji plenarnej Międzynarodowego Ruchu Intelektualnego Katolickich „Pax Romana”, L'OR, 8: 1987 nr 9–10 (94–95), s. 4.

⁶⁴ Por. Jan Paweł II, *Wobec braci sama tolerancja to jeszcze za mało*. Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego w ewangelickim kościele Przenajświętszej Trójcy, L'OR, 12: 1991 nr 6 (133), s. 34.

⁶⁵ Zob. R. Buttiglione, *Ku prawdziwej demokracji. Osoba, społeczeństwo, państwo w encyklice „Centesimus annus”*, „Ethos”, 6: 1993 nr 2–3 (21/23), s. 95.

⁶⁶ Zob. Jan Paweł II, *Wobec braci sama tolerancja to jeszcze za mało*. Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego w ewangelickim kościele Przenajświętszej Trójcy, L'OR, 12: 1991 nr 6 (133), s. 35.

rozliczenia doznanych krzywd. Jan Paweł II podkreśla, iż „przebaczenie jest mocne mocą miłości. Przebaczenie nie jest słabością. Przebaczać – nie oznacza rezygnować z prawdy i sprawiedliwości. Oznacza: zmierzać do prawdy i sprawiedliwości drogą Ewangelii”⁶⁷. Wejście na tę drogę pozwala otworzyć się na dialog będący wyrazem przekraczania sprawiedliwości w duchu miłości i miłosierdzia.

U podstaw doktryny dialogu tkwi metafizyka osoby i etyka personalistyczna⁶⁸. Zdaniem Papieża, tak rozumiany dialog ma dzisiaj wielkie znaczenie⁶⁹. Jest to nieustanny proces oddziaływania na siebie podmiotów, które spotykają się ze sobą w przekazie informacji i wzajemnym świadectwie, by doskonalić stosunki międzyosobowe w świetle prawdy i miłości⁷⁰. Dialog zakłada więc i pogłębia zaufanie⁷¹ a także ubogaca każdego, kto go podejmuje⁷². Musi jednak spełniać kilka warunków, do których Jan Paweł II zalicza wiarę w człowieka, nadzieję na wypracowanie z nim konsensusu, a przede wszystkim miłość, która jest duchem porozumienia⁷³. Dialog pozwala spotkać się z drugim człowiekiem nie na zasadzie realizacji obowiązków czy dopełniania wymogów sprawiedliwości, ale na zasadzie wolnego wyboru i pragnienia realizacji wspólnego dobra na świecie. Niestety, dialog taki napotyka dziś na wiele przeszkód, do których można zaliczyć między innymi wpływ ideologii oraz różne uwarunkowania osobowe i społeczne⁷⁴, a gdy ustaje dialog pomiędzy narodami i społecznościami, zagrożony zostaje lub całkowicie zanika pokój społeczny⁷⁵. Nigdy nie wolno odrzucać dialogu, by sięgnąć po broń i przemoc w rozwiązywaniu konfliktów⁷⁶. Zawsze należy odwoływać się do wspólnych zasad i pomimo największych trudności prowadzić rozmowy⁷⁷. Dialog stanowi wyraz i owoc miłości, która wykracza poza sprawiedliwość, wyznacza jedyną, niepowtarzalną i szlachetną drogę do pojednania i zgody oraz wytrwale poszukuje poprzez cierpliwość i odpowiednią mądrość rozwiązań służących dobru wspólnemu ludzkości⁷⁸. Być człowiekiem dialogu

⁶⁷ Jan Paweł II, *Proszę za tymi, którzy cierpią i za tymi, którzy zadają cierpienie*. Apel Jasnogórski, L'OR, 4: 1983 nr nadzw. I, s. 27.

⁶⁸ K. Wojtyła, *Człowiek drogą Kościoła*, Rzym 1992, s. 87.

⁶⁹ Jan Paweł II, *Pokój jest wartością, która nie zna podziałów na Północ-Południe, Wschód-Zachód: jest tylko jeden pokój*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 7: 1986 nr 1 (75), s. 3.

⁷⁰ Por. Jan Paweł II, *Nie ma dnia do stracenia. Narody i bloki muszą prowadzić prawdziwy dialog*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego, L'OR, 5: 1984 nr 1 (49–50), s. 16–17.

⁷¹ Jan Paweł II, *Razem dążymy do jedności, jakiej pragnie Chrystus*. Przemówienie podczas spotkania ekumenicznego w Utrechcie, L'OR, 6: 1985 nr nadzw. I, s. 13.

⁷² Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio” o stałej aktualności posłania misyjnego*, nr 56 (dalej RMI).

⁷³ Jan Paweł II, *DIALOG NA RZECZ POKOJU – WYZWANIEM DLA NASZYCH CZASÓW*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1998, t. I, s. 36–47.

⁷⁴ Jan Paweł II, *Wchodzimy w nowy Jubileusz naszego Odkupienia*. Homilia w bazylice św. Piotra, L'OR, 4: 1983 nr 1 (37), s. 18.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Nie przestaję ufać*, Spotkanie z władzami państwowymi, L'OR, 4: 1983 nr nadzw. I, s. 6.

⁷⁶ Jan Paweł II, *Siła i powaga władzy wyraża się w dialogu, nie w przemoc*. Audiencja generalna, L'OR, 2: 1981 nr 12 (24), s. 11.

⁷⁷ KNSK 438.

⁷⁸ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Ecclesia in Asia” o Kościele w Azji*, nr 38.

to stała gotowość usuwaniu przeszkód i naprawianiu dróg dla wspólnego dobra⁷⁹. To przede wszystkim wzajemne poszanowanie duchowej godności drugiego (KDK 23). Droga dialogu przebyta w prawdzie, szczerości i miłości jest jedyną drogą do pełnej jedności⁸⁰. Każdy człowiek wierzący czy też niewierzący, „będąc roztropny i świadomy zatwardziałości serca, do jakiej jest zdolny jego bliźni, może i musi zachować dostateczną wiarę w człowieka, ufność, że może on okazać się rozumny, zaufanie do jego poczucia dobra, sprawiedliwości, jego zdolności do braterskiej miłości i nadziei, nigdy do końca nie zdeprawowanych, po to, ażeby postawić na nawiązanie dialogu, na możliwość podjęcia go na nowo”⁸¹. Podjęcia nie tyle w duchu sprawiedliwości, ile w duchu miłości i miłosierdzia.

Tolerancja i dialog stanowią podstawę pokoju na ziemi. Opiera się on na sprawiedliwości dopełnionej przez miłość ofiarowaną drugiemu człowiekowi. Nie polega więc tylko na zaniechaniu wojny czy utrzymaniu równowagi sił, lecz na stałym dążeniu do braterstwa i poszanowaniu myśli, godności i narodowości innych obywateli ziemi⁸². Taka właśnie zasada człowieczeństwa wpisana została w sumienie każdej osoby, toteż właśnie osoba stanowi strukturalną podstawę pokoju, jego filar i szczytowe zwieńczenie⁸³. Pokój rodzi się z miłości przerastającej sprawiedliwość. Nigdy na zawsze nie da się go zdobyć, należy go ciągle budować (KDK 78). Jest dojrzałym owocem „sprawiedliwości społecznej: *opus iustitiae pax*”⁸⁴, konstrukcją, w której stabilność i perfekcja zależą od zespołów przyczyn i warunków⁸⁵, „wytrwałą wolą zrozumienia i braterstwa, (...) przychylnością wobec wszelkiego dowodu dobrej woli, nieprzerwanym pragnieniem twórczej zgody, kierowanej prawdziwym dobrem ludzkości w duchu szczerzej miłości”⁸⁶. Pokój istnieje tylko tam, gdzie istnieje pogłębiająca świadomość ludzkiego braterstwa⁸⁷.

Ojciec Święty dwa rodzaje pokoju: pierwszy – oparty na czysto ludzkich zamysłach, określanych mianem rozejmu, a drugi – budowany na zasadzie sprawie-

⁷⁹ Zob. Casaroli A., *Stolica Apostolska i pokój*, [w:] Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Świątoby Dzień Pokoju*, Rzym 1985, s. 9–27.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Nasze kościoły są Kościołami siostrzanymi*. Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego w prawosławnej katedrze św. Mikołaja, L’OR, 12: 1991 nr 5 (132), s. 52; zob. LS 4.

⁸¹ Jan Paweł II, *Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem dla naszych czasów*. Orędzie na Świątoby Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1998, t. I, s. 38–39.

⁸² KKK 2304.

⁸³ T. Ślipko, *Moralne podstawy pokoju w świetle encykliki „Pacem in terris”*, [w:] *W kierunku prawdy*, B. Bejze, Warszawa 1976, s. 44.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Motywy życia i nadziei*. Przemówienie do przedstawicieli władz PRL podczas spotkania na Zamku Królewskim, L’OR, 8: 1987 nr 5 (90), s. 7.

⁸⁵ Paweł VI, *Jeśli chcesz pokoju, broń życia*. Orędzie na Świątoby Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia papieskie na Świątoby Dzień Pokoju*, Paweł VI, Jan Paweł II, Rzym 1985, s. 86–94.

⁸⁶ Paolo VI, *Il primo messaggio all’intera famiglia umana*, [w:] *Insegnamenti di Paolo VI*, Vaticano 1963, t. I, s. 5.

⁸⁷ Paweł VI, *Każdy człowiek jest moim bratem*. Orędzie na IV Świątoby Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia papieskie na Świątoby Dzień Pokoju*, Paweł VI, Jan Paweł II, Rzym 1985, s. 47.

dliwości zakorzenionej w miłości bliźniego, wnikający głęboko w tajniki ludzkiego serca⁸⁸. Ten drugi rodzaj pokoju możliwy jest dzięki światłu, jakim jaśniej Zmartwychwstanie⁸⁹. Przyniesiony na ziemię przez Jezusa, jest darem miłującego Boga, ofiarowanym człowiekowi umiłowanemu w sercu Swojego Syna⁹⁰. W ten sposób Bóg wskazuje człowiekowi ideał i daje mu konieczne siły do wyzwania się z ideologii przemocy i układów oraz wchodzenia na drogę prawdziwego i powszechnego braterstwa⁹¹. Poprzez swojego Syna „jedna ze sobą świat” (zob. 2Kor 5, 19)⁹², przywraca utracone życie Boże i pokój wewnętrzny⁹³. Dlatego też szerzenie pokoju należy do najważniejszych zadań Kościoła i stanowi wielką część jego ewangelizacji. Świat jest często bezradny. Sam niejednokrotnie nie jest w stanie zagwarantować pokoju i wciąż na nowo doświadcza jego zagrożenia⁹⁴. Trzeba mu więc wskazywać Chrystusa, który poprzez swoją śmierć ofiarował ludziom pokój⁹⁵.

Światu potrzebne są podstawowe gesty pokoju, wykonywane codziennie na różnych płaszczyznach współżycia międzyludzkiego⁹⁶, wypływające z miłości i zmierzające do autentycznego wypełniania zasad sprawiedliwości. Gesty te – jak mówi Jan Paweł II – winny wynikać z wsłuchania się w głos udręczonego świata, z różnych zakątków wołającego o pokój⁹⁷. Dzisiejszy świat coraz bardziej zwraca się w kierunku człowieka. Współczesne narody domagają się odrzucenia przemocy i wojny, poszanowania dla osoby ludzkiej i jej praw. Charakteryzuje je pragnienie wolności, sprawiedliwości i braterstwa, dążenie do przewyciężenia rasizmu i nacjonalizmów oraz poczucie godności i dowartościowanie kobiety⁹⁸. Jedność rodzaju ludzkiego ciągle jednak wymaga tworzenia wolnej od narodowościowych dyskryminacji wspólnoty⁹⁹.

⁸⁸ Jan Paweł II, *Dwa rodzaje pokoju*. Przemówienie do uczestników Kongresu UNIV, L'OR, 7: 1986 nr 3 (77), s. 24.

⁸⁹ Por. Jan Paweł II, *Chrystus odkupił życie człowieka i otworzył je na nadzieję*. Orędzie Wielkanocne „Urbi et orbi”, L'OR, 22: 2001 nr 6 (234), s. 22.

⁹⁰ Jan Paweł II, *Spoleczeństwa i narody potrzebują ludzi pokoju*. Homilia w czasie nabożeństwa czerwcowego i beatyfikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, L'OR, 20: 1999 nr 8 (215), s. 30.

⁹¹ Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 9: 1988 nr 1 (98), s. 3.

⁹² Zob. T. Borutka, *Nauczanie społeczne Kościoła o pokoju (od Leona XIII do Jana Pawła II)*, Kraków 1993, s. 6.

⁹³ Jan Paweł II, *Dar pojednania*, [w:] *Jubileuszowy Rok Odkupienia*, Watykan 1985, s. 419.

⁹⁴ Zob. A. Cavagna, G. Mattai, *Il disarmo e la pace. Documenti del magistero, riflessioni teologiche, probiери attuali*, Bologna 1982.

⁹⁵ Jan Paweł II, *Spoleczeństwa i narody potrzebują ludzi pokoju*. Homilia w czasie nabożeństwa czerwcowego i beatyfikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, L'OR, 20: 1999 nr 8 (215), s. 32.

⁹⁶ Jan Paweł II, *Potrzebne są „gesty pokoju”*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, L'OR, 24: 2003 nr 2 (250), s. 27.

⁹⁷ Zob. Jan Paweł II, *Nim zamilknie zgiełk nienawiści*. Orędzie na Boże Narodzenie „Urbi et orbi”, L'OR, 7: 1986 nr 11–12 (85), s. 1.

⁹⁸ RMi 86.

⁹⁹ Jan Paweł II, *Poszanowanie mniejszości warunkiem pokoju*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 9: 1988 nr 12 (109), s. 1.

Zdaniem Papieża pokój zawsze jest uwarunkowany dobrą wolą ludzką¹⁰⁰, a jego umacnianie wymaga, aby poddawano ustawicznej analizie porządek praw i obowiązków tak jednostek, jak i społeczności, i sprawdzano, czy przypadkiem nie został on naruszany i czy instytucje odpowiedzialne za przestrzeganie i czuwanie nad nim rzetelnie wypełniają powierzone im zadania¹⁰¹. Pokój nie może pozostawać bierny czy też zniewalać, lecz musi być twórczy, operatywny i zapobiegliwy¹⁰². Sprawić to może tylko miłość. Nie da się pokoju oprzeć wyłącznie na zobowiązaniach wynikających z przepisów prawa. Jego warunkiem jest kierowanie się takimi zasadami, jak prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość.

Jan Paweł II zaznacza, że należy więc tworzyć silną opinię publiczną, która opowiadałaby się za szacunkiem i zrozumieniem między narodami, odrzucała wszelkie formy dyskryminacji i nacjonalizmu oraz popierała prawa i słuszne dążenia narodów¹⁰³. Docenianie różnych tożsamości umożliwia przewyciężanie podziałów, które prowadzą do separacji narodów i szerzenia się egoizmu¹⁰⁴. Chodzi jednak nie tylko o położenie kresu dyskryminacji w skali globalnej, lecz także o zaprzestanie jej na co dzień, we własnym środowisku społecznym, o poszanowanie równości praw osób, między innymi kobiet, stanowiące akt sprawiedliwości, a niekiedy konieczności¹⁰⁵. Chodzi także o zapewnienie pożywienia, ubrania, mieszkania, świadczeń zdrowotnych, elementarnego wykształcenia, zatrudnienia i pomocy społecznej potrzebującym, co powinno stanowić nie tylko troskę państwa, ale i całego społeczeństwa i każdego jego przedstawiciela z osobna¹⁰⁶. O wiele większą wartość ma wprowadzanie szerszej sprawiedliwości i braterstwa niż postępu technicznego, który „może tylko dostarczyć niejako materii do udoskonalenia człowieka, ale sam przez się tego udoskonalenia nie urzeczywistni” (KDK 35). To udoskonalanie powinno wypływać z miłości, miłość wręcz winna stanowić jego imperatyw.

Konieczne jest zatem wprowadzanie miłości tam, gdzie jej nie ma, i przywracanie prawdy tam, gdzie występuje jej brak, a to oznacza, że trzeba nazywać rzeczy po imieniu i odrzucać kłamstwa. Ojciec Święty przestrzega pisząc, iż tolerowanie ich to przyzwolenie na przemoc, która doskonale wykorzystuje sytuację niepewności,

¹⁰⁰ Jan Paweł II, *Chrześcijaństwo jest religią pokoju*. Homilia podczas Mszy św. w Bazylice Watykańskiej, L'OR, 15: 1994 nr 3 (161), s. 47.

¹⁰¹ J. Majka, *Koncepcja pokoju chrześcijańskiego w świetle encykliki „Pacem in terris”*, „Colloquium Salutis”, 5: 1973, s. 86.

¹⁰² Por. Paweł VI, *Pojednanie drogą do pokoju*. Orędzie na VIII Światowy Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Paweł VI, Jan Paweł II, Rzym 1986, s. 72–77.

¹⁰³ Jan Paweł II, *Wymiar społeczny jest racją bytu nowoczesnego dziennikarstwa*. Audiencja dla dziennikarzy, L'OR, 5: 1984 nr 1–2 (49–50), s. 9; por. Jan Paweł II, *Kształtowanie opinii publicznej*. Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, L'OR, 7: 1986 nr 1 (75), s. 28.

¹⁰⁴ KNSK 434.

¹⁰⁵ Zob. Jan Paweł II, *List do Kobiet „A Ciascuna di voi” na IV Światową Konferencję o Kobiecie w Pekinie*, L'OR, 16: 1995 nr 8-9 (176), nr 4.

¹⁰⁶ KKK 2288.

wątpliwości czy podejrzewania¹⁰⁷. Konieczne jest też poszanowanie wolności, czego wyrazem jest zrozumienie, że nie jest ona tylko prawem przysługującym jednostce, lecz także zobowiązaniem i powinnością wobec innych. Fałszywie rozumie wolność ten, kto ją postrzega jako brak jakichkolwiek ograniczeń, realizację własnych pragnień, gromadzenie niekoniecznych do życia dóbr, podczas gdy inni nie mają możliwości zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb, albo też jako przyzwolenie na wszystko, co stanowi już daleko idące wypaczenie wolności. Również dominacja gospodarcza, tłumiąca twórczość duchową człowieka, odległa jest od ideału prawdziwie pojętej wolności. Konieczne jest wreszcie przestrzeganie sprawiedliwości. Stanowi ona cnotę moralną a zarazem pojęcie prawne, przejawia się zaś w czujnej trosce o zapewnienie równowagi pomiędzy prawami a obowiązkami oraz dążeniu do równomiernego podziału kosztów i zysków. Sprawiedliwość jest więc cnotą budującą, prowadzącą do pojednania, zanurzoną w miłości, przenikniętą miłosierdziem, bez czego stałaby się wynaturzona, zimna i bezlitosna¹⁰⁸.

Zdolność do wnoszenia w otaczającą rzeczywistość tak rozumianej sprawiedliwości, prawdy i miłości oraz poszanowania wolności własnej i cudzej stanowi o dojrzałości we wprowadzaniu pokoju w sercu i stworzonym świecie. Jan Paweł II stwierdza, że tylko pokój zakorzeniony w niezbywalnych prawach człowieka może być autentyczny¹⁰⁹. Stanowi on owoc miłości posuniętej poza granice wyznaczone przez sprawiedliwość (KDK 78). Sprawiedliwość usuwa wszystko, co pokojowi stoi na przeszkodzie, zarówno szkody, jak i wyrządzone krzywdy, natomiast pokój jest bezpośrednim następstwem miłości¹¹⁰. Sprowadza się on ostatecznie do szacunku dla praw człowieka¹¹¹. Każde pogwałcenie tych praw w warunkach pokojowych staje się niezrozumiałym i dotkliwym przejawem walki z człowiekiem.

Zdaniem Papieża siłą, która mobilizuje człowieka i kieruje nim w dążeniu do sprawiedliwego podejścia do jego obowiązków wobec innych, jest miłość. Pomaga ona dzielić się z ludźmi tym, co sami posiadamy¹¹², i pobudza do dawania świadectwa miłości ewangelicznej¹¹³. Nakazuje też oczyszczanie się z negatywnych uczuć pomimo doznanych krzywd i bolesnych doświadczeń, kierowanie się duchem zrozu-

¹⁰⁷ Jan Paweł II, *Prawda siłą pokoju*, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 1: 1980 nr 1–2, s. 3.

¹⁰⁸ Zob. Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 19: 1998 nr 1 (199), s. 4.

¹⁰⁹ Jan Paweł II, *Pokój bez sprawiedliwości jest namiastką pokoju*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego w Bogocie, L'OR, 7: 1986 nr 7 (81), s. 7.

¹¹⁰ KNSK 494.

¹¹¹ Zob. Pius XII, *Przemówienie wigilijne wygłoszone 24 grudnia 1942 roku*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, cz. 1, dz. cyt. Pius XII, *Przemówienie wigilijne wygłoszone 24 grudnia 1942 roku*, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Radwan M., Dyczewski L., Stanowski A., Rzym-Lublin 1987, cz. 1, s. 190–194.

¹¹² Jan Paweł II, *Encyklika „Pacem in terris” – nieustanne zobowiązanie*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 24: 2003 nr 2 (250), s. 4.

¹¹³ KKK 2306.

mienia i przebaczenia¹¹⁴, zwrócenie się do człowieka i do Boga. Odwrócenie się od Boga, drugiego człowieka i samego siebie jest groźnym znakiem i gorzkim owocem wewnętrznego rozdarcia, które w serce ludzkie wprowadza grzech i brak miłości¹¹⁵. Człowiek musi się otworzyć na światło Boga¹¹⁶, jeśli chce pozostać sobą i osiągnąć szczęście. Drogę ku temu wskazuje mu Kościół, on też ofiarowuje mu środki służące pojednaniu i doskonaleniu się w miłości. Drogą tą jest nawrócenie serca i przezwy-
 cieżenie egoizmu, niesprawiedliwości, przywiązania do dóbr materialnych oraz rezygnacja z pogoni za przyjemnością i wyzysku drugiego człowieka, który jest przecież bratem¹¹⁷. Tego wymaga od człowieka Bóg, który pierwszy go umiłował i niosąc w sakramencie pokuty i pojednania łaskę miłosierdzia i przebaczenia, „dociera do samych korzeni ludzkich niepokojów, leczy zranione grzechem sumienia tak, że człowiek doznaje wewnętrznego ukojenia i staje się nosicielem pokoju”¹¹⁸. Bóg jawi się nie tylko jako sprawiedliwy, ale przede wszystkim jako miłosierny i przebaczący. Każdy człowiek potrzebuje przebaczenia, ale też każdy powinien być gotowy do przebaczenia¹¹⁹; każdy potrzebuje miłości i sprawiedliwości, ale też każdy powinien być do miłości i sprawiedliwości gotowy. Takie odrodzenie serca przez miłość, sprawiedliwość i przebaczenie stanowi podstawy trwałej odnowy społecznej i pokoju na świecie¹²⁰, pokój bowiem rodzi się we wnętrzu ludzkiego serca¹²¹.

Ojciec Święty dostrzega konieczność korelacji sprawiedliwości i przebaczenia, które jako dwa filary pokoju wzajemnie się dopełniają, służą sobie i nie ma między nimi sprzeczności¹²², i których przenikanie się dokonuje się w przestrzeni miłości. By stać się miejscem, jak gdyby świątynią tych wartości, człowiek powinien z uwagą wysłuchiwać słowa, jakie kieruje do niego Bóg, rozmawiać ze Stwórcą zarówno indywidualnie, jak i wspólnotowo, przystępować do sakramentów a wśród nich do Sakramentu Pojednania¹²³, będącego drogą wyznaczoną przez samego Odkupiciela,

¹¹⁴ Jan Paweł II, *Przebacz, a zaznasz pokój*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 18: 1997 nr 1 (189), s. 5.

¹¹⁵ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 102.

¹¹⁶ Jan Paweł II, *Pokój dar Boga powierzony ludziom*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Paweł VI, Jan Paweł II, Rzym 1985, s. 137; por. J. Kondziela, *Jana Pawła II teologia pokoju*, Niepokalanów 1988, s. 100.

¹¹⁷ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia” o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła*, nr 8 (dalej ReP).

¹¹⁸ Jan Paweł II, *Spoleczeństwa i narody potrzebują ludzi pokoju*. Homilia w czasie nabożeństwa czerwcowego i beatyfikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, L'OR, 20: 1999 nr 8 (215), s. 31.

¹¹⁹ Jan Paweł II, Jan Paweł II, *Przebacz, a zaznasz pokój*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 18: 1997 nr 1 (189), s. 5.

¹²⁰ Jan Paweł II, *Pojednanie chrześcijańskie i ludzka wspólnota*. Przemówienie do Zgromadzenia Kościoła Włoskiego, L'OR, 6: 1985 nr 4–5 (64–65), s. 13.

¹²¹ Zob. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris” o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, nr 68–93, 120–129.

¹²² Jan Paweł II, *Sprawiedliwość i przebaczenie – dwa „filary” pokoju*. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, L'OR, 23: 2002 nr 2 (240), s. 30.

¹²³ ReP 8.

który łączy w swoim odkupieńczym akcie wymiar wertykalny i horyzontalny rozdarcia człowieka wraz z jego powrotami do harmonii z Bogiem i drugim człowiekiem w duchu pojednania¹²⁴.

Jan Paweł II wielokrotnie zwraca się w modlitwie o Boże wybawienie od niesprawiedliwości, jakie niesie ze sobą wojna¹²⁵, oraz o pokój na ziemi i zachęcał do tej modlitwy wiernych. Istnieje ogromna potrzeba modlitwy o pokój, także modlitwy różańcowej, nabierającej szczególnego znaczenia w obliczu jego zagrożenia¹²⁶. Miłość i wiara, których jednym z wyrazów jest modlitwa, sprzyja osiągnięciu porozumienia, pojednania i dodaje sił do rozwiązywania spraw, wobec których ludzkość często pozostaje bezradna¹²⁷. Modlitwa pozwala spojrzeć na codzienne, niejednokrotnie zagrożone życie przez pryzmat tajemnic życia Chrystusa i Maryi i rodzi owoce prawdziwej miłości miłosiernej¹²⁸. Również post będący wyrazem miłości pomaga zrozumieć trudności i cierpienia wielu nękanym przez głód, nędzę i wojnę, wskazując konkretne rozwiązania w sferze solidarności z innymi i dzielenia się w potrzebie¹²⁹.

Aby to dzielenie było naprawdę możliwe, konieczna jest odnowa umysłów, serc i duszy, by ludzie zyskali zdolność patrzenia na drugiego człowieka z miłością, sprawiedliwością, tolerancją (KDK 82). Tylko dzięki temu, dzięki mądrości i cnocie cierpliwości wiele sporów, nie tylko lokalnych, ale także globalnych¹³⁰, wydających się niekiedy nie do rozwiązania, może zyskać szczęśliwe zakończenie¹³¹. Papież sugeruje, że takiego patrzenia należy uczyć już od dzieciństwa, bo dzieci również mogą wprowadzać pokój i uczestniczyć w dialogu oraz pokonywać niesprawiedliwość miłością¹³². Takiego patrzenia winni się też nauczyć rządzący, muszący mieć zawsze świadomość ogromu odpowiedzialności zarówno przed Bogiem, jak i innymi ludźmi, którzy wymagają od nich, by stali na straży sprawiedliwości i ładu społecznego (KDK 80)¹³³. Miłość powinna stanowić dla rządzących najważniejszy i jedyny punkt odniesienia. Nie może być pokoju, jeżeli wielcy i potężni gwałcą prawa słabszych¹³⁴.

¹²⁴ Zob. Tamże 7.

¹²⁵ Jan Paweł II, *Zbaw nas od wszelkiego zła*. Orędzie na Boże Narodzenie „Urbi et orbi”, L’OR, 25: 2004 nr 2 (260), s. 28; zob. W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna. Wybrane zagadnienia z perspektywy nauczania społecznego Kościoła*, Toruń 2013, s. 139–159.

¹²⁶ RVM 6.

¹²⁷ Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 9: 1988 nr 1 (98), s. 3.

¹²⁸ Zob. Jan Paweł II, *List apostolski „Rosarium virginis Maria” o Różańcu świętym*, nr 40.

¹²⁹ Jan Paweł II, *Aby uniknąć wojny*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, L’OR, 24: 2003 nr 4 (252), s. 37.

¹³⁰ Zob. EiEU 112.

¹³¹ Por. Jan Paweł II, *Rozbrojenie*. Orędzie do uczestników II sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, poświęconej sprawie rozbrojenia, L’OR, 3: 1982 nr 6 (30), s. 24.

¹³² Jan Paweł II, *Wychowanie do pokoju*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, L’OR, 26: 2005 nr 3 (271), s. 43.

¹³³ Por. Jan Paweł II, *Sprawiedliwość każdego człowieka źródłem pokoju dla wszystkich*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L’OR, 19: 1998 nr 1 (199), s. 7.

¹³⁴ Por. Jan Paweł II, *Nadzieja – miłość – pokój*. Spotkanie z młodzieżą w Tokio, L’OR, 2: 1981 nr 6 (18), s. 21.

Przemoc, to nie środek służący rozwiązywaniu problemów. Zazwyczaj wywołuje ona skutki przeciwne do zamierzonych; posłuszna jedynie logice bezwzględniego niszczenia i śmierci¹³⁵ zawsze rodzi przemoc oraz różnego rodzaju formy ucisku i zniewolenia¹³⁶. Dlatego z wielką troską Jan Paweł II proponuje, aby wszystkie wysiłki zmierzały do ustanowienia uznawanej przez wszystkich władzy publicznej, mającej na celu odpowiednie zabezpieczenie sprawiedliwości i poszanowania praw człowieka poprzez użycie skutecznej siły, a przede wszystkim wykorzystanie mądrości w dialogu z innymi (KDK 82)¹³⁷. Podejmując działania karzące, po identyfikacji osób ponoszących odpowiedzialność za śmierć niewinnych ludzi, powinno się kierować dowodami i nigdy nie rozciągać winy na narody, religie, grupy etniczne, z których pochodzą zbrodniarze¹³⁸. Walka z aktualnym dziś zjawiskiem terroryzmu – jak mówi Jan Paweł II – może być zwycięska nie tylko wtedy, gdy przybierze postać działań represyjnych i karzących, ale przede wszystkim wtedy, gdy będzie prowadzona na poziomie politycznym i pedagogicznym, w duchu miłosierdzia, co znaczy, że stanie się – z jednej strony – usuwaniem przyczyn niesprawiedliwości, z której wypływają decyzje o podjęciu desperackich i krwawych aktów, a z drugiej strony – propagowaniem wychowania inspirowanego szacunkiem dla życia, przy uznaniu, że „jedność rodzaju ludzkiego prawdziwie jest rzeczywistością mocniejszą od przypadkowych różnic, które dzielą ludzi i narody”¹³⁹.

Nikt nie może ulegać pokusie odwetu; każdy powinien pielęgnować w sobie szacunek dla życia i prawa, umacniać solidarność między narodami oraz przewycięzać nienawiść i przemoc w duchu miłości¹⁴⁰. Papież podkreśla, że należy poszukiwać dróg i płaszczyzn zbliżeń i otwierać granice. Należy wierzyć w człowieka – głęboką wiarą, nadzieją i miłością¹⁴¹. One pozostają nierozzerwalne. To właśnie powinni mieć na uwadze rządzący i tym się kierując działać na rzecz ograniczenia zbrojeń, zminimalizowania przygotowań militarnych, przeznaczania środków przewidzianych na broń na rzecz ubogich i ostateczne wyeliminowanie wyścigu zbrojeń (KDK 81). W przeciwnym razie wcześniej czy później musi dojść do wojny, gdyż nikomu nie

¹³⁵ Jan Paweł II, *Kościół broni godności każdego człowieka*, [w:] *Nauczanie społeczne 1978–1979*, Jan Paweł II, t. II, Warszawa 1982, s. 208.

¹³⁶ Jan Paweł II, *Pokój rodzi się ze sprawiedliwości*. Spotkanie z wiernymi w Ayacucho, L'OR, 6: 1985 nr 3 (63), s. 22.

¹³⁷ Por. Jan Paweł II, „*Ja jestem z wami*”. *Słowa, które nadają sens dziejom*. Orędzie na Wielkanoc „Urbi et orbi”, L'OR, 13: 1992 nr 6 (143), s. 33; zob. J. Krucina, *Istota pokoju a społeczność międzynarodowa*, „Ateneum Kapłańskie” 63.76; 1971, s. 34–47.

¹³⁸ KNSK 514.

¹³⁹ Jan Paweł II, *Zawsze aktualne zadanie: wychowywać do pokoju*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, L'OR, 25: 2004 nr 2 (260), s. 6.

¹⁴⁰ Jan Paweł II, *Budujmy mosty, a nie mury*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, L'OR, 25: 2004 nr 3 (261), s. 47.

¹⁴¹ Jan Paweł II, «Bierzmowanie dziejów». Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej na Błoniach, [w:] *Jan Paweł II na Ziemi Polskiej*, S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Watykan 1979, s. 266–267.

można odmówić prawa do koniecznej obrony, oczywiście po zastosowaniu wszelkich środków pokojowych (KDK 79). Władza musi mieć świadomość następstw wojny, a więc losu osób zaangażowanych w działania militarne (KDK 79).

Brak miłości, czy kierowanie się jedynie literą prawa, może spowodować nieodwracalne zmiany w stosunkach międzynarodowych. Jan Paweł II, podkreślając zasadność podejmowania działań na rzecz dialogu opartego na przebaczeniu i budującej miłości, wskazuje rządzącym drogę do przełamania wszelkich barier i uprzedzeń¹⁴². Chodzi o to, aby wojna i jej metody już nigdy nie były tolerowane i akceptowane¹⁴³. Sprawy pokoju mają więc służyć nie tylko rządy, politycy i dygnitarze, lecz wszyscy. Do wszystkich działań służących pokojowi każdy powinien dodać własne działanie, własne zaangażowanie w łączności z zaangażowaniem innych (KDK 78). „Każdy mężczyzna i każda kobieta, bez względu na zajmowane w społeczeństwie pozycje, mogą i muszą podejmować rzeczywistą odpowiedzialność za budowanie prawdziwego pokoju”¹⁴⁴. Dotyczy to zwłaszcza chrześcijan, którzy powinni stać się „wprowadzającymi pokój” (por. Mt 5,9), poczynając od nawrócenia własnego „serca” a skończywszy na działaniu w imię prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości¹⁴⁵. Chrześcijanin nosi w sobie zacyzn Bożej miłości i w jej duchu powinien czynić świat sprawiedliwszym. Jest powołany do szerzenia miłości bliźniego w społeczeństwie, co powinno się przekładać na działanie dla dobra sprawiedliwości i autentycznej wolności¹⁴⁶. Ponadto zobowiązany jest do solidarności w utrwalaniu nowej kultury ludzkiego życia, budowaniu cywilizacji prawdy i miłości¹⁴⁷. Nie do przecenienia jest również rola wszystkich ludzi dobrej woli, którzy jak Samarytanie stają w obronie uciśnionych, wypędzonych, ofiar systemów i wojen¹⁴⁸. Społeczeństwa i narody potrzebują ludzi pokoju, sięgających zgody i wzajemne poszanowanie¹⁴⁹.

Zdaniem Jana Pawła II Kościół pragnie życia sprawiedliwego pod każdym względem¹⁵⁰. Ukazuje jednak również inną drogę – drogę miłości i przebaczenia, tolerancji i dialogu, przekraczania granic uprzedzeń i animozji. Kościół wskazuje też,

¹⁴² Zob. Jan Paweł II, *Aby każdy naród żył w pokoju*. List papieża Jana Pawła II do przywódców państw i rządów, L'OR, 23: 2002 nr 5 (243), s. 4–5.

¹⁴³ Jan Paweł II, *Pamięć przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość*, L'OR, 2: 1981) nr 6 (18), s. 23.

¹⁴⁴ Jan Paweł II, *Pokój rodzi się z serca nowego*. Orędzie na XVII Światowy Dzień Pokoju, [w:] *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Paweł VI, Jan Paweł II, Watykan 1979, s. 161–162.

¹⁴⁵ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici” o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, nr 42.

¹⁴⁶ Jan Paweł II, *W imię sprawiedliwości i prawdziwej wolności*, [w:] *Nauczanie papieskie II, 1: 1979*, Jan Paweł II, Poznań–Warszawa 1990, s. 111.

¹⁴⁷ Zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, nr 6.

¹⁴⁸ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Africa” o Kościele w Afryce i jego misji ewangelizacyjnej u progu roku 2000*, nr 45.

¹⁴⁹ Jan Paweł II, *Społeczeństwa i narody potrzebują ludzi pokoju*. Homilia w czasie nabożeństwa czerwcowego i beatyfikacji ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, L'OR, 20: 1999 nr 8 (215), s. 32.

¹⁵⁰ Jan Paweł II, *Służba sprawie wolności i sprawiedliwości*. Audiencja generalna, L'OR, 22: 2001 nr 4 (232), s. 42.

iż człowiek pragnie miłości i miłosierdzia i że na nie zasługuje, powinien być więc traktowany w sposób zgodny z regułami sprawiedliwości, co pozwoli na zrównanie różnic między ludźmi na płaszczyźnie człowieczeństwa¹⁵¹. Gdy w tę sprawiedliwość zostaje włączona miłość i miłosierdzie, dokonuje się osobliwe spotkanie człowieka z człowiekiem w samym dobru, którym jest on sam wraz ze swoją godnością.

¹⁵¹ J. Czajowski, *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Rzym 1983, s. 90.